



Naczelna Izba Aptekarska

L. de. p-481/2014

Warszawa, 27 listopada 2014 r.

**Pan JACEK ŚWIDERSKI**  
**Prezes Zarządu Grupy**  
**Wirtualna Polska Sp. z o.o.**

**Pan JAROSŁAW MIKOS**  
**Prezes Rady Nadzorczej**  
**Grupy Wirtualna Polska Sp. z o.o.**

*Stadownik Grupie Prezesi!*

W imieniu samorządu aptekarskiego, który z mocy ustawy z dnia 19 kwietnia 1991 r. o izbach aptekarskich reprezentuje zawód aptekarza, broni jego interesów oraz troszczy się o zachowanie godności i niezależności zawodu (art. 7 ust. 1 pkt 1 i 2), **wyrażamy stanowczy protest w związku z zamieszczeniem na portalu wp.pl nierzetelnego i obrażającego polskich farmaceutów tekstu Pawła Rybickiego pod tytułem „Aptekarze oszukują i zgarniają pieniądze. A pacjentom grozi śmierć”.**

**Żądamy natychmiastowego zaprzestania rozpowszechniania kłamliwych i naruszających dobra osobiste farmaceutów materiałów prasowych.**

Wspomniany artykuł wpisał się w agresywną **kampanię lobbingsową**, prowadzoną przez organizacje reprezentujące środowiska

---

Naczelna Izba Aptekarska

ul. Długa 16, 00-238 WARSZAWA  
Telefon: 22 635-92-85, 22 635-06-70, Faks: 22 887-50-32  
<http://www.nia.org.pl>, e-mail: [nia@nia.org.pl](mailto:nia@nia.org.pl)

biznesowe działające na rynku farmaceutycznym, której celem jest zwalczanie działań samorządu aptekarskiego zmierzających do poprawy zaopatrzenia pacjentów w leki, w tym ratujące zdrowie i życie.

Tzw. odwrócony łańcuch dystrybucji to bezprawna praktyka polegająca na sprzedaży leków z aptek do hurtowni farmaceutycznych. Spowodowana została ona ograniczeniem dostępu do leków dla dużej części przedsiębiorców prowadzących obrót hurtowy i detaliczny lekami. Korzystna relacja cen leków w Polsce do odpowiednich cen tych samych leków w innych państwach Unii Europejskiej powoduje, że eksport leków stał wysoce intratnym zajęciem, a w konsekwencji stał się przedmiotem zainteresowania grup przestępczych.

Problemy związane z tzw. odwróconym łańcuchem dystrybucji oraz im podobne patologie są możliwe wyłącznie w systemach prawnych, w których nie obowiązuje reguła „**apteki dla aptekarza lub spółki aptekarskiej**”. Taka sytuacja występuje w Polsce. Obecnie **aptekę może otworzyć przedsiębiorca, który nie jest farmaceutą** i w związku z tym nie podlega nadzorowi samorządu aptekarskiego w zakresie wykonywania zawodu. To właśnie głównie ci przedsiębiorcy biorą udział w procederze odwróconego łańcucha dystrybucji. W imieniu Naczelnej Izby Aptekarskiej **protestujemy przeciwko szkoleniu farmaceutów (aptekarzy)**.

Chcemy zdecydowanie podkreślić, że zgodnie z ustawą o izbach aptekarskich **aptekarzem jest farmapeuta wykonujący zawód w aptece, punkcie aptecznym lub hurtowni farmaceutycznej. Przedsiębiorca niefarmapeuta, który otrzymał zezwolenie na otwarcie apteki, nie jest zatem aptekarzem**.

Samorząd aptekarski od wielu lat domaga się wprowadzenia do polskiego prawa zasady „*apteka dla aptekarza lub spółki aptekarskiej*”, która obowiązuje w większości krajów Unii Europejskiej.

W związku z permanentnym brakiem leków ratujących zdrowie Naczelna Izba Aptekarska zaproponowała zmianę w ustawie – Prawo

---

## Naczelna Izba Aptekarska

farmaceutyczne mającą zapewnić wszystkim hurtowniom farmaceutycznym stałe dostawy leków objętych zakresem posiadanego przez przedsiębiorcę zezwolenia, w ilości niezbędnej do zaspokojenia bieżących potrzeb pacjentów. Zgodnie z propozycją NIA, odmowa sprzedaży refundowanego produktu leczniczego podmiotowi uprawnionemu do obrotu (hurtowni lub aptece) ma być dokonywana w formie pisemnej lub elektronicznej wraz z uzasadnieniem oraz powiadomieniem Głównego Inspektora Farmaceutycznego.

Dzisiejsza sytuacja na rynku farmaceutycznym godzi w bezpieczeństwo zdrowotne pacjentów. **Obecnie maksymalnie trzy hurtownie, a także niektóre składy konsygnacyjne mają wyłączny dostęp do ponad stu ważnych leków ratujących zdrowie i życie dystrybuowanych do polskich aptek.** Jest to problem realny, na który nie reagują właściwie organy nadzorujące w Polsce obrót lekami. Od 2009 r. otrzymujemy skargi, że hurtownie mają problem z zaopatrzeniem w leki. Na posiedzeniu sejmowej Komisji Zdrowia w listopadzie 2014 r. dowiedzieliśmy się, że czwarta pod względem wielkości hurtownia w naszym kraju, która zaopatruje kilka tysięcy aptek, została pozbawiona dostępu do ważnych leków refundowanych. To samo dotyczy aptek należących do indywidualnych aptekarzy. Często dostają one w tygodniu tylko kilka opakowań refundowanego leku ratującego życie. Część podmiotów znajduje się poza systemem dystrybucji.

W lutym 2013 r. Naczelna Izba Aptekarska uruchomiła na swojej stronie internetowej formularz, dzięki któremu aptekarze z aptek ogólnodostępnych, punktów aptecznych oraz aptek szpitalnych mogą przekazywać informacje dotyczące braku leków dopuszczonych do obrotu na terenie całej Polski. W ciągu niespełna miesiąca napłynęło ponad 500 zgłoszeń - większość z nich pochodziła z aptek ogólnodostępnych. Od 1 stycznia do 18 listopada bieżącego roku poprzez uczestnictwo we wskazanej ankiecie aptekarze z całej Polski

---

## Naczelna Izba Aptekarska

zgłaszali braki leków aż 1275 razy. **Zgłoszenia dotyczą około 200 produktów leczniczych w różnych dawkach i postaciach.** To, rzecz jasna, jedynie wierzchołek góry lodowej. Informacje o brakujących lekach NIA przesyła do ministra zdrowia i Głównego Inspektora Farmaceutycznego.

**Leki ratujące zdrowie i życie są w Polsce reglamentowane.** Jak wynika z wypowiedzi krajowych konsultantów z różnych dziedzin medycyny brak dostępności do leków znacząco zagraża zdrowiu i życiu polskich pacjentów. Na 10 zapytanych ekspertów aż 8 potwierdziło, że trudności w zaopatrzeniu się w leki niezbędne do prawidłowego leczenia farmakologicznego stanowią bezpośrednie zagrożenie dla zdrowia i życia pacjentów.

Samorząd aptekarski niepokoi poszerzająca się sfera eksportu równoległego refundowanych produktów leczniczych, których ceny są znacznie niższe niż w innych krajach Unii Europejskiej, a także niezgodny z obowiązującym w Polsce prawem, funkcjonujący od kilku lat tzw. system dystrybucji bezpośredniej. Nie ulega wątpliwości, że skala eksportu równoległego związana jest z dostawami bezpośrednimi. Najpierw pojawiły się dostawy bezpośrednie, a potem związane z nimi patologie, takie jak odwrócony łańcuch dystrybucji. Zdaniem samorządu aptekarskiego konieczne jest wprowadzenie mechanizmów prawnych chroniących polskich pacjentów przed brakiem dostępu do leków wywożonych z Polski w ramach eksportu równoległego, w szczególności w ramach nielegalnego obrotu.

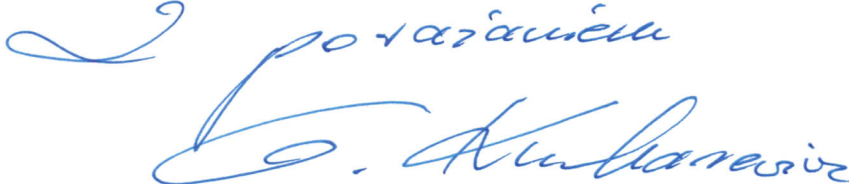
Farmaceuci wykonują zawód zaufania publicznego (dziennikarze także wykonują zawód zaufania publicznego i ponoszą szczególną odpowiedzialność za rozpowszechniane informacje). Zgodnie z badaniami **ufa im prawie 80 procent Polaków.** Nierzetelny i nieobiektywny tekst Pawła Rybickiego, naruszający normy etyki dziennikarskiej i zasady warsztatu dziennikarskiego, zamieszczony na

---

Naczelna Izba Aptekarska

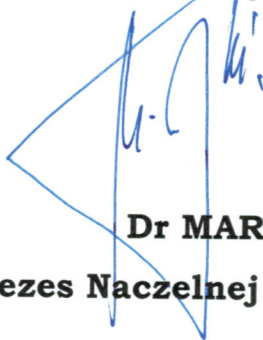
ul. Długa 16, 00-238 WARSZAWA  
Telefon: 22 635-92-85, 22 635-06-70, Faks: 22 887-50-32  
<http://www.nia.org.pl>, e-mail: [nia@nia.org.pl](mailto:nia@nia.org.pl)

portalu wp.pl, podważa to zaufanie. Dla nierzetelnych dziennikarzy nie powinno być miejsca w polskich mediach.

*po raz ostatni*  


**dr GRZEGORZ KUCHARIEWICZ**

**Prezes Naczelnej Rady Aptekarskiej**



**Dr MAREK JĘDRZEJCZAK**

**Wiceprezes Naczelnej Rady Aptekarskiej**

---

**Naczelna Izba Aptekarska**

ul. Długa 16, 00-238 WARSZAWA  
Telefon: 22 635-92-85, 22 635-06-70, Faks: 22 887-50-32  
<http://www.nia.org.pl>, e-mail: [nia@nia.org.pl](mailto:nia@nia.org.pl)